





# Echa przemówienia ministra Adama Rapackiego

Przemówienie, jakie wygłosił w toku debaty generalnej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ minister Spraw Zagranicznych PRL, Adam Rapacki, zostało nie tylko wysłuchane z dużą uwagą przez obecne na posiedzeniu delegacje krajów całego świata, ale wzbudziło również zainteresowanie prasy światowej.

**NOWY JORK (PAP)** — Jak donosi nowojorski korespondent PAP, red. B. Chyliński przemówienie ministra Rapackiego podczas debaty generalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ wzbudziło ożywione zaintereso-

wanie delegatów i dziennikarzy w ONZ. Szczególną uwagę zwrócono na wypowiedź wskazującą, że sprawa Niemiec weszła obecnie w krytyczną fazę i nie można już odwiekać jej rozwiązania, jak również na określenie NRF jako najbardziej upornej i agresywnej siły zimnowojennej Zachodu, jako najścisłego państwa w zachodniej części kontynentu europejskiego, którego polityka utrudnia realistyczne rozwiązanie szeregu zasadniczych problemów międzynarodowych. Z dużą uwagą analizowano również argumenty ministra Rapackiego, wskazujące na bezpodstawność oskarżeń USA dotyczących rzekomo agresywnych zamiarów Kuby.

Zainteresowanie przemówieniem ministra Rapackiego znalazło również wyraz w amerykańskiej prasie, która omówiła jego zasadnicze tezy poświęcając stosunkowo wiele miejsca „New York Times” wystąpieniu przewodniczącego delegacji polskiej poświęcił oddzielny artykuł, zaopiniowany zdaniem Rapackiego.

Godny uwagi jest fakt, że zarówno wypowiedzi ministra Rapackiego w sprawie Niemiec, jak i zainteresowanie, jakie wzbudziły one wśród delegatów wielu państw, spowodowały wyraźne niezadowolenie, a nawet zdenerwowanie w kółkach zbliżonych do stałego obserwatora NRF przy ONZ.

**LONDYN (PAP)** — W sprawozdaniach z ONZ szeregu dzienników londyńskich wysunęło przemówienie Rapackiego na pierwsze miejsce.

„The Guardian” pisze m. in.: „Rapacki oświadczył w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, że Niemcy zachodnie są obecnie najścisłym mocarstwem w zachodniej Europie oraz najbardziej upartą agresywną i zimnowojenną siłą na Zachodzie”. Rapacki oświadczył — dodaje dziennik — „że konieczne jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.”

Komentator wskazuje też, że minister Rapacki pierwszy udzielił odpowiedzi ze strony państw socjalistycznych na oświadczenie brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych lorda Home'a.

**BERLIN (PAP)** — Jedynie część dzienników zachodniemieckich zareagowała na przemówienie ministra Rapackiego, streszczając jego wypowiedzi skierowane przeciwko NRF i zawierające krytykę Wspólnego Rynku.

Zachodniobrytyjski „Telegraf” atakuje ministra Rapackiego za to, że opowiedział się za zawarciem traktatu pokojowego z dwoma państwami niemieckimi, co mogłoby stać się punktem zwrotnym w stosunkach między Wschodem a Zachodem.

„Rapacki — pisze dziennik — nazwał przy tym Berlin zachodni przykładem pokojowego współistnienia, gdyż choć Berlin zachodni położony jest w samym sercu NRD, żadne państwo socjalistyczne nigdy nie żąda-

## Przemier Chruszczow o próbach nuklearnych

**CIĄG DALSZY ZE STR. 1**

**DELHI (PAP)** Wtorkowa prasa indyjska pod wielkimi nagłokami zamieściła na eksponowanych miejscach oświadczenie N. S. Chruszczowa w sprawie możliwości natchemistowego zaprzestania prób nuklearnych, które premier ZSRR złożył w czasie spotkania z indyjską delegacją „Funduszu pokójki im. Gandhiego”. Dzienniki z zadowoleniem witała stanowisko Związku Radzieckiego w kwestii zaprzestania prób nuklearnych. Cytaowane są również słowa premiera ZSRR na temat „gotowości rządu radzieckiego do wejścia za podstawę rozwiązania problemu zakazu wszelkich prób nuklearnych propozycji ludzi i innych państw neutralnych, zgłoszonych w Komitecie 23”.

# Przedsiębiorstwa terenowe pod patronatem Białostockiego Zjed. Budownictwa

ciąg dalszy ze str. 1

kadr technicznych oraz sprzętu budowlanego.

W związku z reorganizacją przewiduje się połączenie mniejszych przedsiębiorstw budowlanych w większe, samodzielne działości, lepiej wyposażone w sprzęt i ludzi. I tak, sokolskie PBT wejdzie w skład PBT w Białymstoku, oleckie przedsiębiorstwo w skład oleckiego, a dwa przedsiębiorstwa budowlane w Łomżyńsku zostaną połączone. Każde z tych przedsiębiorstw będzie obsługiwało większy rejon, składający się z kilku powiatów. Przewidziana jest w związku z tym zmiana nazwy — z przedsiębiorstwa budownictwa terenowego na przedsiębiorstwa budownictwa rejonowego.

Po wprowadzonej reorganizacji, Białostockim Zjednoczeniem Budownictwa będą kierować: naczelny dyrektor — inż. Józef Borowy, dyrektor techniczny — inż. Tadeusz Kozakiewicz, naczelny

inżynier — inż. Henryk Lukaszewski, zastępca dyrektora do spraw zaplecza — Jan Kucharczyk, zastępca dyrektora do spraw ekonomizacji — mgr Ryszard Jaromoc. Warto jeszcze dodać, że Zjednoczenie w związku z reorganizacją naszego budownictwa ma otrzymać, zgodnie z zapewnieniem Ministerstwa Budownictwa, wiele sprzętu budowlanego, który pozwoli na większą mechanizację prac na obiektach.

Wprowadzona reorganizacja — jak najbardziej służy na i potrzebna, pociągnie jednak za sobą zaangażowanie do spraw organizacyjnych części personelu administracyjno — technicznego. Tymczasem napięcie wykonania tegorocznego planu inwestycyjnego jest bardzo duże. Dlatego w ciągu 3 najbliższych miesięcy mobilizacja sił i środków w budownictwie musi być maksymalna. Szczególna odpowiedzialność ciąży na dyrektach przedsiębiorstw budowlanych, które muszą dolożyć wszystkich starań, ażeby zadania planowe wykonać.

(Rem)

## Debata w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

**NOWY JORK (PAP)** — W poniedziałek na przedpołudniowej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowana była debata polityczna.

Pierwszym mówcą był minister Spraw Zagranicznych Jordania, Hassem Nuseibeh. Podkreślił on konieczność pokojowego rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych i w związku z tym wyraził ubolewanie z powodu braku postępów w rokowaniach na temat rozbrojenia.

Po krótkim wystąpieniu przedstawiciela Wenezueli, zabrał głos minister Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej, Janos Peter.

Mówił o awanturze poczynaniach różnych agresywnych kół na Zachodzie, które mają na celu spotęgowanie napięcia w stosunkach międzynarodowych i przytoczył jako przykład ustosunkowania się do Kuby.

W zakończeniu Janos Peter stwierdził, że wiązanie do porządku dziennego sesji ONZ tzw. „sprawy Węgier” było aktem prowokacji dokonanym pod naciskiem USA.

## KROTKO O WSZYSTKIM

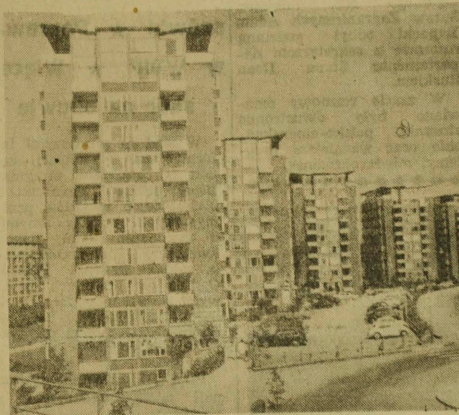
**SOFIA** — Nakładem wydawnictwa Bułgarskiej Partii Komunistycznej ukazał się tu zbiór dokumentów pt. „Walka zbrojna narodu bułgarskiego przeciwko faszyzmowi w latach 1941 — 1944”.

**PARYŻ** — Francuska rada ministrów zatwierdziła projekt ustawy w sprawie wyborów prezydenta republiki w głosowaniu powszechnym. Rząd zaproponował prezydentowi de Gaulle'owi przeprowadzenie w tej sprawie referendum za październik.

**ALGER** — Prezydent Kennedy zaprosił premiera Ben Belle do Waszyngtonu — donosi dziennik Aljerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego „Al Szab”. Według informacji pisma, szef rządu aljerskiego, zostanie przyjęty przez prezydenta Kennedy'ego w polowie października.

**PARYŻ** — Na terenie całej Portugalii rozrzucone są ulotki podpisane przez Junte Patriotyczną, wywołujące Portugalczyków do obchodzenia 5 października (rocznicę proklamowania Republiki Portugalii) dnia walki na rzecz wolności i amscie dla wzniesienia politycznych.

## Sztokholm



Domy w najnowszej dzielnicy mieszkaniowej — Fausta. CAF — fot. Uchymiak

## ZSRR przekazał materiały archiwalne dla Czechosłowacji

**PRAGA (PAP)** — Rada Ministrów ZSRR powołała uchwałę w sprawie przekazania rządowi Czechosłowacji materiałów archiwalnych, które zostały uratowane przez Armię Radziecką w czasie drugiej wojny światowej i przechowywane były w archiwach państwowych Związku Radzieckiego. Materiały te mają dużą wartość naukową.

## Reforma rolna w Iraku

**MOSKWA (PAP)** — W Związku z trzecią rocznicą traktacji ustawia o reformie rolnej korespondent TASS pisze z Bagdadu: Ustawa ta wydana została w celu ograniczenia wielkiej własności ziemskiej i polepszenia warunków życia chłopstwa w Iraku. Reforma rolna przewidywała rozdzielanie wśród chłopów — za niską opłatą — nadwyżek ziemi obszarnej. W toku realizacji reformy rząd Iraku napotkał poważne trudności: feudalni obszarnicy i reakcja starali się wszelkimi sposobami utrudnić przeprowadzenie zamierzeń związanych z reformą.

W ciągu minionych 4 lat rząd Iraku dokonał jednak szeregu ważnych posunięć w zakresie podziału ziemi. Odebrano obszarnikom około 3.500 tys. dynamów ziemi i utworzono 17 ośrodków maszynowo — traktorowych, w których chłopowie mogli wypożyczyć maszyny rolnicze, płacąc sztywne stawki państwowe.

Pomocą techniczną w utworzeniu sieci ośrodków wznawczych udzielił Irakowi Związek Radziecki. Na podstawie umowy o współpracy gospodarczej i technicznej ZSRR dostarczył Irakowi dużej ilości traktorów, siewników i kultywatorów. Specjaliści radziecy wysłani do Iraku zajmowali się m. in. szkoleniem mechaników rolnictwa.

## J. Meredith wystąpił pierwszego wykładu pod ochroną policji

**NOWY JORK (PAP)** — Pierwszy Murzyn przyjęty na uniwersytet stanu Missisipi w Oxfordzie wystąpił

w poniedziałek pierwszego wykładu pod silną ochroną policji federalnej, która towarzyszyła mu na zajęciach. Amerykańskie miasto uniwersyteckie Oxford nadal przypomina obłąkaną twierdzę. Wszystkie skrzyżowania ulic w centrum miasta obsadzone są przez wojsko. Patrole wojskowe blokują wyłoty ulic, wychodzących na plac, przy którym znajduje się gmach sądu. Jak podaje agencja UPI, w celu nie dopuszczenia do nowych rozruchów rasistowskich rząd utrzymuje w Oxfordzie kilka tysięcy żołnierzy i 800 egzekutorów sądowych. Wszystkie samochody wyjeżdżające lub wjeżdżające do miasta są rewidowane. Większość sklepów zamknięto.

**KAIR** — W Lagos odbywały się obrady UNII Narodowych Organizacji Radia i Telewizji (UNORAT). Jak wynika z ogłoszonego komunikatu, Unia zamierza ubiegać się w ONZ o uznanie jej jako nowego afrykańskiego zrzeszenia radiowego, katńskiego i telewizyjnego.

W konferencji URNTA brały udział delegacje z 20 krajów afrykańskich. Postanowiono utworzyć centrum administracyjno-organizacyjne w Dakarze oraz centrum techniczne w Bamako.

**PARYŻ** — Rzecznik ONZ oświadczył w Leopoldville, że w szereguch znanymi podmiotami Kasał doszło do rozłamów. Część żandarmerii wstąpiła przeciwko marionetkowemu królowi Kabangu i zacięła się na jego wierzniom centralnemu rządowi kongijskiemu.

**KAIR (PAP)** — Z nieznanych bliżej przyczyn doszło w noc z poniedziałku na wtorek do wymiany strzałów w pobliżu Izraelsko-syryjskiej granicy El Hama. Jedna osoba zginęła i jedna jest ranna.

## Echa konstytucji Lincolna

# Równe prawa?

10 stycznia br. prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy, przemawiając na sesji Kongresu amerykańskiego, m. in. podkładał temat miejsca spraw rasistowskich w USA. Prezydent Kennedy oświadczył wówczas, że obywateli Stanów Zjednoczonych mają zagwarantowane, w myśl konstytucji amerykańskiej, równe prawa, bez różnicy na rasę i kolor skóry, równe prawa.

We środę, 26 września tego roku władze stanu Missisipi po raz trzeci od czasu śmierci Murzynowi Jamesowi Meredith'owi prawa do studiów na uniwersytecie w Oxfordzie. Podczas interwencji urzędniczych federalnych doszło do poważnych ekscesów rasistowskich, podczas których zginęły dwie osoby, a kilka zostało rannych. Jedną z ofiar zabił w Oxfordzie był młody korespondent angielski.

Ostatnie zajścia w Oxfordzie jakże są dobitnym zaprzeczeniem tego, co głosi konstytucja amerykańska, co ostatnio powiedział prezydent Kennedy. Rasistowskie elementy południowych stanów Ameryki całkowicie ignorują i konstytucję, i zarządzenia władz federalnych. Charakterystyczne jest, że tym rasistowskim wystąpieniem patronują oficjalnie osobistość. Patronem zajął w Oxfordzie był gubernator stanu Missisipi niejaki Barnett.

Równa prawa bez względu na rasę i kolor skóry? Absurd!

100 lat temu prezydent Stanów Zjednoczonych Lincoln oświadczył uroczyście, że za 100 dni Murzyni zamieszkałi w Ameryce będą od nich wyzoleni tacy sami, jak i biali.

Lincoln minęło już 36.000 dni, a w Ameryce bez zmian.

Rasizm w Stanach Zjednoczonych jest już co prawda zwyczajny od 100 lat. Walka ta jednak ma charakter zbyt liberalny. W dalszym ciągu ludność kolorowa, a przede wszystkim Murzyni, nie może korzystać z przysługujących jej praw, jak to było w wypadku Meredith'a i w innych podobnych wypadkach.

Jeden z kongresmanów amerykańskich, dając do zlikwidowania kwestię ludności murzyńskiej w USA, wystąpił z propozycją... wysiedlenia Murzynów z Ameryki na kontynent afrykański. Jego zdaniem sprawa Murzynów byłaby definitywnie wówczas załatwiona. Rzecz jasna, że było to tył jednak wyrazem ogólnej mentalności rasistów z południowych stanów Ameryki. Warto przy tym przypomnieć, że w Stanach Zjednoczonych za pomocą gął ogólna liczba ludności USA wynosi około 186 milionów.

Ostatnie depesze z USA donoszą, że James Meredith został przyjęty na uniwersytet w Oxfordzie. Stało się to jednak dopiero po interwencji zbrojnej władz federalnych i po... niestety, tragedii, jaka rozegrała się w tym mieście. (WAN)



**LUBLIN** — Bawiący w Lublinie z okazji inauguracyjnego roku akademickiego w Wyższej Szkole Rolniczej marszałek Sejmu Czesław Wycech zwiedził dzielnicę uniwersytecką, gdzie zapoznał się z postępkami pracy przy budowie kompleksu obiektów katedry mechanizacji rolnictwa WSR.

**WARSZAWA** — W salach Muzeum Narodowego w Warszawie otwarta zostanie dawno zapowiadana wystawa, która będzie poświęcona dla naszych młodzieńców sztuk. Pokazanych zostanie ok. 100 oryginalnych dzieł wielkiego malarza holenderskiego Vincenta Van Gogha, w tym 54 obrazy i 45 rysunków, które nadesłane zostały z Hollandii. Większość prac (80) pochodzi z muzeum artysty w Otterlo, pozostałe — z muzeum w Amsterdamie, Rotterdamie i Hadze.

**KOSZALIN** — Wczoraj rozpoczęły się w Koszalinie obrady sekcji geologicznej geografów Obrady sekcji, w skład której wchodzi pracownicy nauki i wszyscy niemal dziedzinie geologii i morza poświęcone są problemom związanym z projektem budowy nowych obiektów stoczniowych i portowych nad brzegami jeziora Jamno.

**RZESZÓW** — Nasz kraj niedawna jeszcze wyłącznie importer autobusów — staje się obecnie ich eksporterem. Fabryka autobusów „AUTOSAN” w Sanoku wysłała ostatnio pierwszą liczącą 10 sztuk partię autobusów na eksport do Bułgarii. Polskie autobusy odznaczają się nowoczesną karoserią i wyposażone są m. in. w urządzenia klimatyzacyjne, szyby panoramiczne itd.

## Aktualności DNIA

**WARSZAWA (PAP)** — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął delegację komunistyczną, w której w mieście Wrześni ustanowiono światłowy rekord wydobycia węgla.

**MOSKWA (PAP)** — Nowy radziecki samolot pasażerski „Tu-124” odbył w wtorek pierwszy normalny rejs z Moskwy do Tallina, pokonując odległość około tysiąca kilometrów w ciągu półtorę godziny. „Tu-124” jest kolejnym po „Tu-104” i „Tu-114” samolotem pasażerskim skonstruowanym przez zespół inżynierów, pracujących pod kierunkiem Andrzeja Tupolewa.

**SOFIA (PAP)** — Prasa sofijska opublikowała we wtorek projekt statutu Bułgarskiej Partii Komunistycznej, który ma być uchwalony w listopadzie na VII zjeździe Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

**MOSKWA** — 1 października rozpoczęła się na Litwie dekada kultury polskiej. W ciągu dziesięciu dni rozgłoszone będą polskie utwory muzyczne i literackie. Program specjalnych audycji obejmuje również pogadanki o życiu kulturalnym w Polsce.

Rzeczniści wileńska nada cykl audycji o Warszawie, Wrocławiu, Nowej Hucie i innych miastach polskich, reportaże z życia Litwinów w Polsce.

**BERLIN** — Do Berlina zachodniego zwolane zostały posiedzenie frakcji CDU (CSU). Przedmiotem dyskusji ma być polityka wewnątrzpartyjna zagranicą rządu. W poniedziałek odbyło się posiedzenie zarządu. Wziął w nim udział niemal wszyscy ministrowie — członkowie CDU. Po raz pierwszy obecny był również nowy urzędujący przewodniczący CDU Dufhues. W obradach nie bierze udziału Adenauer.

**KAIR** — W Lagos odbywały się obrady UNII Narodowych Organizacji Radia i Telewizji (UNORAT). Jak wynika z ogłoszonego komunikatu, Unia zamierza ubiegać się w ONZ o uznanie jej jako nowego afrykańskiego zrzeszenia radiowego, katńskiego i telewizyjnego.

W konferencji URNTA brały udział delegacje z 20 krajów afrykańskich. Postanowiono utworzyć centrum administracyjno-organizacyjne w Dakarze oraz centrum techniczne w Bamako.

**PARYŻ** — Rzecznik ONZ oświadczył w Leopoldville, że w szereguch znanymi podmiotami Kasał doszło do rozłamów. Część żandarmerii wstąpiła przeciwko marionetkowemu królowi Kabangu i zacięła się na jego wierzniom centralnemu rządowi kongijskiemu.

**KAIR (PAP)** — Z nieznanych bliżej przyczyn doszło w noc z poniedziałku na wtorek do wymiany strzałów w pobliżu Izraelsko-syryjskiej granicy El Hama. Jedna osoba zginęła i jedna jest ranna.

**BYDGOSZCZ (PAP)** — Małe pomorskie miasto Chojnice w średniowieczu spełniało rolę... dzisiejszej Łodzi. Od połowy XV wieku aż do pierwszego rozbioru Polski Chojnice były ważnym ośrodkiem przemysłu, a mować się ościsłej, rzemiosła sukienniczego. Tu znajdowało się wielki młyn folosowy, gdzie surowe sukno — wyprodukowane na miejscu, a także przywiezione z Chuchowa, Jastrowa, Wiechorka i Sepolna itp. moczono i bito, żeby było mocne. Następnie sukno strzyżono i farbowano na ulubioną wówczas czerń, granat i kolor czerwony.

Chojnickie sukno wysłano do Głuszkowa, Warszawy, Lubna, rejonów Kraju. Wysokie poprzeczki jednak swego rodzaju kontroli technicznej — sprawowana przez starszego cecmistra i

## „Nie wypuścimy braków...” znane przed 5 wiekami

wyspecjalizowanego w tej dziedzinie rajce miejskiego. Chojnicki stempel — zarazem markę wysokiej jakości — otrzymywały sukno bez zarzutu. Ekspozycje świadczące o kontroli technicznej w tak odległych czasach wzbogaciły zbiory muzeum regionalnego w Chojnicach.

## Fernandel kręci 132 film

**PARYŻ (PAP)** — Fernandel przystąpił w Anglii do kręcenia swego 132. filmu opartego na sztuce Jhana Sarmentia pt. „Podróż do Biarritz”. Partnerką artysty będzie wracająca po latach nieobecności na ekranie letty.



# Ponad 1.300 tys. ton zbóż w magazynach państwowych

## (Wypowiedź wiceministra Przemysłu Spożywczego i Skupu dr St. Lindberga

Tegoroczny skup zboża rozpoczął się o 2 tygodnie później niż w ub. r. Mimo to, do końca września gospodarstwa indywidualne, spółdzielnie produkcyjne i PGR-y dostarczyły do magazynów państwowych ponad 1300 tys. ton ziarna. Skup zbóż z gospodarstw chłopskich przekroczył 1.080 tys. ton, dostawy z PGR-ów sięgają 220 tys. ton.

Znaczne, w porównaniu z ubiegłorocznymi dostawami, opóźnienie pogłębiało w pierwszej dekadzie września niedostateczne w stosunku do planu tempo skupu. Kupowano w tym okresie w skali krajowej przeciętnie 30 tys. ton dziennie. Ale już w połowie miesiąca osiągnięto około 55 tys. ton. Dzięki temu opóźnienia zostały w dużej mierze nadrobione.

Z ogólnej ilości 1300 tys. ton zbóż, ponad milion ton dostarczyła wieś na poczet obowiązkowych dostaw.

Pracownicy aparatu skupu GS-ów i PZZ pracują nadzwyczaj ofiarnie, żeby podobać odbiorowi spiętrzonych dostaw. Klasyfikacja przebiega sprawniej niż w ubiegłych latach, tym bardziej, że jakość zboża w województwach zachodnich, centralnych i wschodnich jest w tym roku dużo lepsza niż w ub. r. Na tych terenach prawie nie spotyka się ziarna porośniętego. Większe zwłoczenie ma tylko zboże dostarczane do punktów skupu w województwach północnych, gdzie żniwa przebiegały w najbardziej niekorzystnych warunkach.

Tempo dziennych dostaw utrzymuje się nadal wysoki, że i można się spodziewać, że niewielkie już obecnie opóźnienie terminów w stosunku do ub. r. — zostanie nadrobione w pierwszych dniach października.

Terminowo, szybko wykonanie dostaw, jest ważne również dla wsi. Umożliwia to jej skupienie się na in-

nych ważnych zadaniach gospodarczych. Terminowe dostawy ułatwiają też pracę kolei, która przeżywa obecnie gorące dni spiętrzonych transportów jesienicznych. (AR)

Notował: J. KOVALCZYK

NA WYSTAWIE PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO NRD  
W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie czynna jest wystawa przedstawiająca czołowe osiągnięcia przemysłu elektrotechnicznego oraz artykuły gospodarstwa domowego produkcji NRD.  
NA ZDJĘCIU: kuchnie elektryczne.  
CAF — fot. Uchymiak



# Już w pierwszym dniu konkursu „Akcja 300“ mieszkańcy Białostoczczyzny zadeklarowali 1.785 tys. złotych

Jak już informowaliśmy, od dnia 1 października wszystkie placówki Powiatowej Kasy Oszczędności oraz urzędy pocztowe w naszym województwie rozpoczęły przyjmowanie deklaracji uczestnictwa w tradycyjnym, państwowym konkursie upowszechniania oszczędności, znanym pod nazwą „Akcja 300“.

Przypomnijmy raz jeszcze warunki konkursu. W konkursie może brać udział każdy, kto w ciągu października zadeklaruje kwotę 300 zł i zobowiąże się do nie podjęcia jej w ciągu trzech miesięcy. Każda kwota 300-złotowa to jeden los, uczestniczący w losowaniu atrakcyjnych nagród rzeczowych. Kwota 400-złotowa to dwa losy, 300-złotowa — trzy losy itd. Każdy uczestnik konkursu może posiadać nieograniczoną ilość losów. Można deklarować również kwoty już znajdujące się na książeczkach oszczędnościowych. Jeśli uczestnik konkursu zobowiąże się nie podjąć zadeklarowanych kwot w ciągu 4 miesięcy, oprócz udziału w losowaniu nagród rzeczowych, uczestniczy ponadto w dodatkowym, premiowym losowaniu pięciu samochodów osobowych. Ogólna wartość nagród, przeznaczonych do rozlosowania wśród uczestników konkursu „Akcja 300“, wynosi półtora miliona złotych.

Konkurs „Akcja 300“ wywołał duże zainteresowanie wśród mieszkańców naszego województwa. W ciągu

pierwszego dnia przyjmowania deklaracji konkursowych — 1 października, zadeklarowano kwotę 1.785.000 zł. (h)

# Maszyna tworzy klimat

Jedną z najnowszych radiotelekomunikacyjnych rewelacji technicznych jest skonstruowana przez inżynierów i pracowników naukowych z Centralnego Oświatczalno - Konstruktoryjnego Biura Ministerstwa Rolnictwa ZSRR i Naukowo - Badawczego Instytutu Roslin maszyna wytwarzająca klimat. Maszyna ta, nosząca nazwę „Uik-3“, może — oczywiście w miniaturze — stworzyć sztuczny klimat w dowolnym miejscu naszej planety. Wytwarza temperaturę w granicach od — 10 st. do plus 80 st. C.

Aparaturę „Uik-3“ wyposażono w kamerę, posiadającą zespół specjalnych lamp lustrowanych i filtry wodne. Praca maszyny sterowana jest według opracowanego programu, który przewiduje zmiany dnia i nocy. Przeprowadzone próby wykazały znakomitą pracę tej klimatycznej aparatury, która w znacznym stopniu pomoże ucynom w ich pracach badawczych. (APN-AR)

# Z ŻYCIA PARTII WYCHOWANIE

Specyficzna jest rola organizacji partyjnych w szkołach. Wielostronne są kierunki jej ideowego oddziaływania. Poprzez ideologiczną pracę z gronem nauczycielskim podstawowa organizacja partyjna wpływa na pogłębienie treści nauczania. Sprawując pieczę nad organizacjami uczniowskimi, podstawowa organizacja partyjna jest bezpośrednim wychowawcą młodych społeczników. I wreszcie podstawowa organizacja partyjna, jako inicjator pedagogizacji rodziców, staje się też wychowawcą starszego społeczeństwa.

**N**AZBYT idealny byłby obraz szkolnych podstawowych organizacji partyjnych, doskonale spełniających wszystkie te podstawowe warunki pracy. Odwiedziłem kilka podstawowych organizacji partyjnych w szkołach Białegostoku. Każda z nich prowadzi przykładowo dobrą pracę partyjną. Ale dopiero suma fragmentów dobrej pracy poszczególnych podstawowych organizacji partyjnych tworzyłyby idealny obraz szkolnej podstawowej organizacji partyjnej.

Celem tego artykułu niech przeto będzie uwypuklenie tych godnych naśladowania fragmentów pracy szkolnych podstawowych organizacji partyjnych.

„...Jestem uczennicą klasy IX i chodzę na religie. Osobiście wykluczam istnienie Boga, lecz mam religijnych rodziców, którzy kontrolują moją obecność na lekcji religii“.

„...Ojciec jednego z mych kolegów chodzi razem z nim na każdą lekcję religii, aby go śledzić, natomiast na zebranie rodzicielskie nie przychodzi do szkoły“.

„...Uczeń, który skończy szkołę średnią, powinien mieć już skrytykowany pogląd na świat, powinien odróżnić to, co jest filozofia marksistowska, od tego, co jest kościół. Dlatego już od VIII klasy powinny być prowadzone pogadanki na tematy światopoglądowe“.

**O**TO WYJĄTKI z listów. „Walka Młodych“ wydrukowała już 40 sporządzeń około 200 listów, napisanych przez uczniów IX i X klas I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Autorzy piszą w nich o zainteresowaniach i konfliktach swego pokolenia. Skłania to ich do samodzielnego myślenia, do świadomego dokonywania wyboru.

Na niejednym zebraniu partyjnym, na niejednym posiedzeniu rady pedagogicznej, nauczyciele — członkowie partii zwracali uwagę na potrzebę wydobycia przy każdym temacie lekcyjnym ideowo-wychowawczych treści nauczania. Dążyli do tego, by sposób prowadzenia każdej lekcji przyczynił się do budowy naukowego poglądu na świat. W ub. roku szkolnym dyrekcja liceum, z inicjatywy podstawowej organizacji partyjnej, zorganizowała w X klasie lekcję pokazową, w czasie której nauczyciel miał za zadanie wykorzystać wszelkie przesłanki światopoglądowe, podczas prowadzenia zasadniczego tematu lekcyjnego. Po lekcji profesorowie wnikliwie dyskutowali nad metodą prowadzenia tej lekcji. Po-

tym jest wielu nauczycieli, którzy potrafia rozszerzyć swe wpływy wychowawcze właśnie poprzez organizację młodzieżową. Ale, jak stwierdzają towarzysze w podstawowej organizacji partyjnej są jeszcze nauczyciele, którzy przejawiają „urzędowy“ tylko stosunek do samodzielnego działania uczniowskich organizacji.

Organizacja partyjna w tym liceum rzadko odbywa zebrania partyjne. Może dlatego są jeszcze nauczyciele niez zaangażowani? Później tylko przyjęcie protokołów zebrania pozwala na orientowanie się, że bezpartyjni nauczyciele aktywnie wciągają się do dyskusji na takich zebraniach partyjnych i że cenią sobie udział na tych zebraniach. W prawidłowym realizowaniu ideowo-wychowawczych celów szkoły niezbędny jest więc zaangażowany stosunek wszystkich nauczycieli.

I jeszcze jeden słaby punkt swej pracy dostrzega podstawowa organizacja partyjna w I liceum. Nie docenia ona jest dotychczas współpracy z rodzicami w dziedzinie wychowania. Już przed rokiem podejmowali towarzysze decyzję utworzenia partyjnego zespołu rodziców. Niestety, ta sprawa wraca znów do załatwienia w nowym roku szkolnym.

**W** ODWIEDZANYCH szkołach nie mieliśmy okazji zetknąć się z istnieniem partyjnych zespołów rodziców.

Cląg dalszy na str. 4

# Prawnicy włączają się do pracy w organizacji ZBoWiD

Zaczęło się od koleżeńkiego spotkania przy czarnej kawie. Przybyli na nie biłostoccy adwokaci i wiceprezys Zarządu Okręgu ZBoWiD — Aleksander Buciańcow i mgr Józef Makara. Na spotkanie nie wyszyscy jednak adwokaci byli zaproszeni — jedynie członkowie ZBoWiD oraz ci, którym lata walki o wolność dają uprawnienia do wstąpienia w szeregi tej organizacji, a którzy dotychczas tego nie uczynili. Zaproszono także zastępcę prokuratora wojewódzkiego, Mieczysława Welca, aktywnego działacza ZBoWiD.

Spotkanie to było pierwszym krokiem w kierunku zorganizowania ZBoWiD-owskiego kółka prawników. Powołano nawet 5-osobową komisję organizacyjną kółka, której przewodniczącym został Mieczysław Welc.

Celem kółka prawników w organizacji ZBoWiD, udzielanie porad jej członkom. Wyłoniono by także sekcję prawników przy Zarządzie Okręgu i zarządach powiatowych ZBoWiD. Zebrani na spotkaniu adwokaci wyrazili chęć pracy w kole, do którego, oczywiście prócz adwokatów, należeć będą uprawnieni pracownicy sądu, prokuratury, rady prawni.

Są także plany zorganizowania w najbliższym czasie podobnych kół lekarzy i naukowców. (a)

# Pierwszy kurs



Na trasę Mołki — Krzekcowo wyruszył przed kilkoma dniami pierwszy autobus PKS. Uruchomienie stałej linii komunikacyjnej umożliwiło zostało dzięki budowie drogi przy dużej pomocy miejscowego społeczeństwa. Wkład pracy społecznej oblicza się na około 5 mln zł. Fot. W. Zmarzlik

# Co piszą inni?

## Sztandar Ludu

Wtorkowy „Sztandar Ludu“ zajmuje się w artykule „torfowe dylematy“ niebagatelną dla Lubelszczyzny sprawą — wiaślawiejski gospodarki torfem. Autor artykułu — Marcin Rutka — przytaczając szereg przykładów ilustrujących zacofane metody eksploatacji pokładów torfowych, które licza na Lubelszczyźnie około 150 tys. ha — stwierdza, że tego rodzaju praktyka jest barbarzyńskim dewastowaniem bogatych złóż torfu. Połącza ono za sobą każdego roku utratę 80 ha torfowisk na całe dziesiątki lat. Marnotrawstwo torfu położony może kres jedynie lepsze zaopatrzenie wsi w węgiel oraz prowadzenie zespołowej eksploatacji złóż. Sytuacja ta jest tym bardziej składowa, że przy poważnym braku obornika rolnicy Lubelszczyzny nie wykorzystują torfu do celów uprawy.

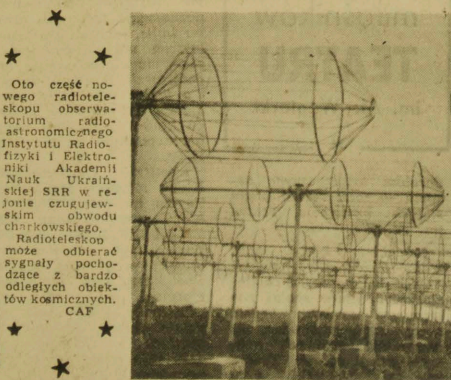
## Gios Wybrzeża

Problem traktowany jako wstydliwy, niemniej wielkiej wagi społecznej porusza „Gios Wybrzeża“. Od 1954 roku kłody zakończono akcję „W“ zaniechano skutecznej walki z chorobami wenerycznymi, w smutnej statystyce zachorowań na kile Wybrzeże znajduje się na pierwszym z pierwszych miejsc. Najgorzej przedstawia się tu sytuacja w miastach portowych.

## Gios Koszaliński

J. Kiełb we wczorajszym „Giosie Koszalińskim“ powraca jeszcze raz do niezwykle palącego dla woj. koszalińskiego problemu Tierentownych PGR, których jest jeszcze ponad 150. Autor podaje skandaliczne wprost przykłady „gospodarności“ w tych PGR-ach. Z pól zbiera się bardzo często tylko 5 q zbóż i około 40 q ziemniaków z jednego hektara. Gdy tymczasem w gospodarstwach położonych o niedzą dalszy plony są

Przytaczamy zachorowań są różne. Z jednej strony — reklama penicyliny spowodowała bagatelizowanie chorób — wenerycznych. Z drugiej — skuteczną walkę z chorobami wenerycznymi utrudnia brak jakichkolwiek sankcji. Ustawa o zwalczaniu chorób wenerycznych rodzi się już od 4 lat i nie może utrzyć światła dziennego.





# Co z białostocką TELEWIZJĄ?

● MASZT I BUDYNEK W KRZYNICACH JUŻ GOTOWE ● WSZYSTKO ZALEŻY OD PRZEKAZNIKÓW I NADAJNIKA ● W GRUDNIU BR. PIERWSZE PRÓBY

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Radio i Telewizja” ukazała się notatka, z której wynika, że 10-kilowatowy nadajnik białostockiej telewizji oddany zostanie do eksploatacji dopiero w przyszłym roku. Wielu zanępowanych Czytelników zdziwiono w tej sprawie do naszej redakcji. My z kolei poprosiliśmy o wyjaśnienie sekretarza Społecznego Komitetu Budowy Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji, redaktora naczelnego Rozgłośni Polskiego Radia w Białymstoku — Zygmunta BRZOZOWSKIEGO, który z ramienia Społecznego Komitetu odpowiedzialny jest za budowę. Otóż jego wypowiedź:

Wspomniana notatka w tygodniku „Radio i Telewizja” jest odbiciem stanowiska Centralnego Zarządu Radiodiodostacji i Telewizji, który nie nastawiał się na uruchomienie białostockiej telewizji w tym roku. Ale nasz Społeczny Komitet postawił w Warszawie przed faktem dokonanym. To co należało do nas, zostało już wykonane.

Budynki w Krzynicach jest ukończony — obecnie prowadzi się zagospodarowanie placu. Gotowy jest także maszt telewizyjny (wysokość 226 metrów) z pełnym wyposażeniem. A wiec zaistniało już na nim anteny telewizyjne, kabel do radiowych fal ultrakrótkich, tzw. „fider” oraz 4,5-tonowy kabel telewizyjny.

Obecnie do uruchomienia telewizji w Białymstoku brak tylko dwu rzeczy, jakkolwiek bardzo ważnych: nadajnika i dwóch stacji przekazyjących na trasie Białystok-Warszawa, tzw. „korabów”. Nadajnik wykonany jest przez warszawskie zakłady „L-2” i spodziewamy się, że w połowie października zacznie się montowanie go w Krzynicach. W tym miesiącu rozpocznie się także budowa przekazywników. W umowie między Centralnym Zarządem Radiodiodostacji i Telewizji a naszym Społecznym

Komitetem jest powiedziane, że telewizja białostocka ma być uruchomiona między rokiem 1962 i 1963. Ponieważ u nas wszystkie prace zostały już wykonane, będziemy się starali, aby również nadajnik i budowa stacji przekazywnych zostały ukończone w tym roku. Wspomnianą umowę rozumiemy w ten sposób, iż w grudniu br. nastąpi częściowe uruchomienie ośrodka, polegające na tym, że nadajnik pracowałby na razie na 2 kW, a uruchomienie dalszych kW nastąpi w roku przyszłym, i to jest całkiem możliwe do wykonania. (Przy mocy nadajnika 2 kW odbiór programu jest całkowicie możliwy z tym, że nie jest on tak wyraźny jak np. przy 10 kW. Telewizja ołstżyńska pracuje np. na 2 kW, a kielecka — na 1 kW). Zakłady „L-2” zapewniają, że w grudniu br. można będzie rozpocząć pierwsze próby nadajnika. A wiec Centralny Zarząd Radiodiodostacji i Telewizji powinni także poprosić się z budowa łączy. Białostoczanie czekają na telewizję.

**DZIEKUJEMY** red. Brzozowskiemu za wyjaśnienie i ze swej strony apelujemy także do BPBM o przyspieszenie budowy podstacji elektrycznej, niezbędnej do uruchomienia telewizji. (w-z)



CAF — fot. Lewicki

## Akty w ZMS rozpoczyna szkolenie

Wieczorowe Szkoły Aktywu ZMS rozpoczynają nowy rok szkolenia. Zajęcia w szkole przy Wojewódzkim Szpitalu im. Śniadeckiego zainaugurują 4 bm. odczyt na temat „Etyka świecka”, a 7 bm. w Domu Młodego Robotnika kombinatu w Fa- stach odbędzie się spotkanie z delegatem na VIII Festiwal w Helsinkach. W tych dniach przewidziane są również inauguracje w innych szkołach.

W województwie naszym istnieje obecnie 17 Wieczorowych Szkół Aktywu, 8 w Białymstoku, a reszta w Augustowie, Bielsku Podlaskim, powiecie białostockim, Elk, Łomży, Oleku, Goldapi, Suwałkach i Zambrowie. (K)

## Pijak podpalił swoją stodołę

Józef Zieliński lat 56, ze wsi Góra w pow. suwalskim spowodował 24 września br. groźny pożar. Tego dnia Zieliński sprzedał w Szczecinkach w pow. olecki- m wlepiarz. Był więc powód do zadowolenia i libacji. Już w Szczecinkach obiał to wiece auto winem, a następnie dokoczył libacji w gospodzie w Bakata- rzewie. Po przyjęciu do domu, niezauważony przez domowników, wylał 20 litrów naty na tegoroczne zbiory w stodole i bestrosko to podpalił. Ogień bar-

Na zakończenie ogólnopolskiego konkursu pt. „Piękno na co dzień”, zorganizowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki wraz z redakcją Tygodnika Kulturalnego, w dniu 30. IX. odbył się w Bochni uroczysty Festyn Kultury. W konkursie tym, w którym Bochnia zdobyła I miejsce, brało udział ponad 1700 ośrodków kulturalnych z całej Polski. Zdobyte I miejsce upoważniło Bochnię do zorganizowania u siebie Ogólnopolskiego Festynu Kultury.

NA ZDJĘCIU: na wystawie zorganizowanej z okazji Festynu Kultury — dzieci demonstrowały swoje umiejętności malarskie.

CAF — fot. Lewicki

do szybko się rozprzestrzenił. Sąsiedzi zdążyli wyprowadzić z jego obory tylko bydło oraz in- ny żywy inwentarz. Stodoła ze zbiorami oraz obora spłonęły. Straty oblicza się na około 170.000 zł. W akcji gaszącej brało udział 6 jednostek straży po- żarnej z okolicznych gromad oraz straż pożarna z Suwałk. Zieliński widząc pożar chciał utopić się, ale sąsiedzi nie do- puszcili do tego. Obecnie przeby- wa on w areszcie śledczym i czeka na wymiar sprawiedliwości. (es)

## Polskie wyroby włókiennicze na rynek światowy

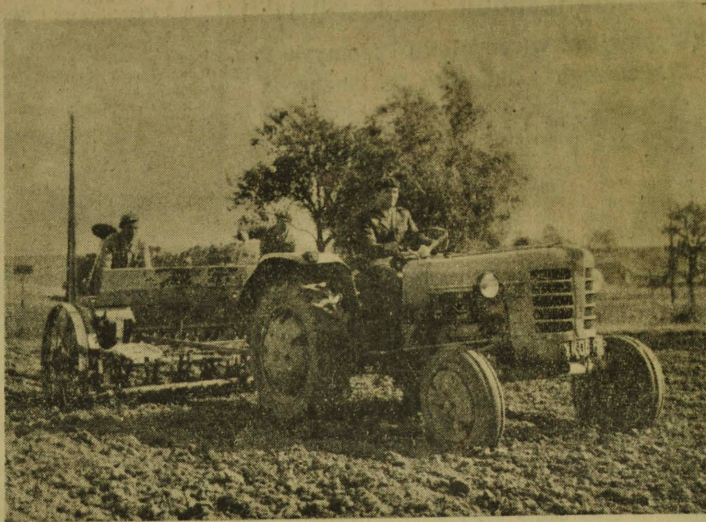
■ Do 100 krajów — tkaniny, do 20 krajów — konfekcja ■ „Galexport” — nowa centrala handlu zagranicznego.

Polskie tkaniny dawno już zdobyły zagraniczne rynki. Natomiast nasza konfekcja, galanteria, wyroby dziewiarskie czy porcelanowe dopiero od dwu lat znane poza granicami kraju. Obecnie artykuły te eksportujemy do przeszło 20 państw. Do największych naszych kontrahentów, obok kra- jów socjalistycznych, należą Kanada, Dania, Norwegia i Wielka Brytania. Przewiduje się, że w roku przyszłym eksport konfekcji zwiększy się w sto- sunku do br. o 10 proc. a wy- robów dziewiarskich i poro- celanowych o około 20 proc.

W związku z dużym zainteresowaniem zagranicznych kontrahentów gotowymi wyrobami polskiego przemysłu włókiennic-zego powstaje nowa centrala handlu zagranicznego „Galexport”, która będzie zajmowała się eksportem konfekcji, galanterii, wyrobów dziewiarskich i porcelanowych. „Galexport” zamierza zorganizować własne salony sprzedaży w krajach, do których eksportujemy polskie wyroby.

Dotychczas działająca centrala eksportowa — Importowa prze- mysłu włókienniczego — CeTeBe — zajmuje się wyłącznie ekspor-tem tkanin. Polskie tkaniny eks- portuje się dziś do ponad 100 krajów. W tym roku łączne wpływy z eksportu tkanin i konfekcji wyniosły mniej ponad 300 mln zł dewizowych (dla porównania w roku 1959 — 127 mln zł dew.). Najwięcej sprzedajemy tkanin bawełnianych (około 30 proc. całego eksportu). Dużą popularnością na rynkach kapi- talistycznych cieszy się m. in. polski len. (AR)

## Jesienne siewy pszenicy



CAF — fot. Wołoszczuk

# W Y C H O W A N I E

ciąg dalszy ze str. 3

dobno w ogóle nie istnie- ła w naszych szkołach. Z tego, co zdołaliśmy dotych- czas ustalić, dyrektorzy i kierownicy szkół nie odczu- wają potrzeby powoływania takich zespołów, gdyż otocze- ni są i tak znaczną ilością różnych komórek współ- pracujących w dziedzinie wychowania i nauczania. Podstawowa organizacja party- jna, rada pedagogiczna, ZNP, komitet rodzicielski, trójki klasowe, uczniowskie organizacje młodzieżowe — to właśnie te współdziałają- ce ognia. Dyrektorom i kierownikom może istotnie nie jest potrzebny jeszcze je- den pomocnik i doradca. Ale zadana też szkoła dotychczas nie cierpi na nadmiar współ- pracy domu rodzicielskiego ze szkołą. Szczególnie tego nadmiaru są przybracy nie odczu- wają szkolne podstawowe organizacje partyjne.

W barżu trudnym okresie tzw. wyprowadzenia religii ze szkoły, dyrekcje i organi- zacje partyjne szkół odwoła- ły się do pomocy rodziców — członków partii. Ich zaangażo- wanie się w tę sprawę wpłynęło na bardzo rzetel- ne i rozsądne rozstrzygnięcie tych kwestii przez komitety

rodzicielskie. Ale rodziców — członków partii nie można traktować „po strażaku”. Ich inicjatywa potrzebna jest szkole na co dzień w prowa- dzeniu współpracy szkoły z domem rodzicielskim.

Staly zespół partyjny ro- dziców powinien powstać przede wszystkim z inicjaty- wy podstawowej organizacji partyjnej. Bo trzeba i to mieć na uwadze, że zespół stanowić też może jedynie fo- rum rodzicielskie, na któ- rym, z punktu widzenia do- bru, warto też nieraz podać krytykę działalności szkoły.

**PRZESŁANKI** nawiąza- nia bliższego kontaktu z rodzicami — człon- kami partii, zaobserwować można było przed rokiem w Technikum Mechanicznym. Podstawowa organizacja party- jna tego technikum popro- siła na specjalną naradę ro- dziców — członków partii. W początkach roku szkolne- go praca komitetu rodziciel- skiego, działającego z inspi- racji członków partii, była bardzo ożywiona. Po paru miesiącach jednak zapal- bowienia jednolitego frontu wychowawczego w szkole i w domu — minal, tak w pod- stawowej organizacji party- jnej, jak i wśród rodziców — członków partii. Wynika

z tego wnioszek, że podsta- wowa organizacja partyjna nie może tu poprzestać na jednorazowym kontakcie z rodzicami. Trzeba go stale powielać.

Nieoceniona rolę w dzie- dzinie współdziałania wy- chowawczego szkoły i domu rodzicielskiego spełnia uni- wersytet dla rodziców. Z do- bra praca takiego uniwersy- tetu zetknęliśmy się w Szko- le Podstawowej nr 23. Rod- ziciele licznie uczestniczyli w zajęciach tego uniwersytetu. Podstawowa organizacja partyjna wykazała dużą dba- łość o program pracy uni- wersytetu. Wiele pogadankę prowadzili sami nauczyciele tej szkoły. Mogli oni swą pracę prowadzić w oparciu o bezpośrednie przykłady z dziedziny wychowawczej uczniów własnej szkoły.

Bardzo wskazane jest stale interesowanie się pod- stawowych organizacji party- jnych w szkołach pracą i programami tej uniwersy- tetów. Niejednokrotnie bo- wiem słyszy się narzekania niektórych rodziców na ma- ło przystępny sposób prowa- dzenia zajęć na uniwersyte- tach dla rodziców. Wykła- dawy czasami zapominają o tym, że mają nauczyć rów- nież rodziców trudnej sztuki wychowywania dzieci. Tym- czasem zbyt wysoki „ton” wykładów przyczynia się nie- rzadko do tego, że właśnie rodzice, najbardziej potrze- bujący pedagogicznego zo- rientowania, wycofują się z zajęć na uniwersytetach dla rodziców. I dlatego podsta- wowa organizacja partyjna powinna czuć nad do- borem bardzo doświadczonych wykładowców i nad forma- mi przekazywania rodzicom wiedzy pedagogicznej.

**ROZPOCZĄŁ** się nowy rok szkolny. Podstawowe organi- zacje partyjne opracowują obecnie swoje programy działania w szkołach. Programy te są bardzo róż- norodne. Nie można tu nar- zucać jakiegos ogólnego „wzoru” pracy partyjnej w szkole. Niemniej wydaje się, że każda z podstawowych organizacji partyjnych w szkole potrafi dojrzeć naj- słabsze punkty swego działa- nia. W jednych szkołach jest to niedostateczna opieka ideowo-polityczna nad mło- dzieżowymi organizacjami, w innych brak pracy ideolo- gicznej z całym kolektywem nauczycielskim, w jeszcze innej — nieumiejętność współdziałania wychowaw- czego z domem rodziciel- skim. Początek roku szkolne- go stwarza sprzyjającą at- mosferę dla poszukiwania lep- szych metod pracy partyjnej w szkole.

B. KAMLEROWA

## Z teki pomysłów młodych!

W latach 1962—1963 od- łączyła się w naszym kraju Festiwal Kulturalny Młodzi Miast i Wsi. Jest to, jak wiadomo, inicjowany przez ZMS i ZMW masowy ruch kultural- ny, którego celem jest, między innymi, rozbudze- nie zainteresowań i potrzeb kulturalnych młodzieży o- raz wnoszenie przez nią nowych wartości do skar- bnicy kultury.

Różnorodnie są formy i inicjatywy tego ruchu. Oto grupa młodych spośród członków ZMS i ZMW, grupa miłośników sztuki teatralnej, powiadania o powstaniu w Białymstoku Klubu Młodych Miłośników Teatru im. Al. Węgielki.

Klub nasz — piszą mło- dzie — jest fragmentem szerokiego ruchu kulturalnego młodzieży, rozkołysanego przez Festiwal Kulturalny Młodzi Miast i Wsi. Jest niejako naszą oryginalną, białostocką, jedną z wielu, formą tego ruchu. Pragnie- my, by Klub Młodych Mi- łośników Teatru im. Al. Węgielki był jednym z trwałych śladów Festiwalu Kulturalnego Młodzi Miast i Wsi na Białostoc- zynie.

Celem Klubu Młodych Miłośników Teatru im. Al. Węgielki w Białymstoku jest rozbudzanie wśród młodzieży naszego woje-

wództwa kulturalnego na- wnyku korzystania z wartos- ci społecznych i arty- stycznych tworzonych przez teatr im. Al. Węgielki. Ce- lem klubu jest otcoczenie młodzieży przed szerokim kręgiem młodych miłośników, rozumie kocha- jących teatr i jego twór- czość. Celem klubu jest szerokie upowszechnianie

★  
**KLUB**  
miłośników  
**TEATRU**  
im. Al. Węgielki  
★

dorobku artystycznego ze- spolu — rozszerzanie kręgu stałych bywalców Teatru im. Al. Węgielki.

Członkiem klubu może zostać każdy młody miesz- kaniec województwa biało- stockiego, który spełni na- stępujące warunki: będzie uczestniczył, jako widz, w wszystkich sztukach gra- nych przez zespół Teatru im. Al. Węgielki oraz

sztukach granych przez zaproszone zespoły; bę- dzie uczestniczył, w miarę możliwości, w dyskusjach, prelekcjach i spotkaniach organizowa- nych przez klub, teatr lub ZMS i ZMW; będzie po- znawał historię Teatru im. Al. Węgielki; pozna reper- tuar sezonu teatralnego i będzie starał się poznać przygotowywane na scenę utwory; będzie aktywnie uczestniczył w innych po- czynaniach klubu.

A poczynił tych bę- dzie wiele. Młodzi będą organizowali spotkania z ak- torami, autorami sztuk i reżyserami. Będziemy — jak piszą — organizowali poznanie teatru od stro- ny kulis, otaczali teatr na- leżnym mu szacunkiem i pietetym. Będziemy organi- zowali razem z dyrek- cją teatru spektakle spec- jalnie dla członków nasze- go klubu i ułatwiali przy- bycie młodym na te spek- takle.

Komitet Organizacyjny Klubu Młodych Miłośników Teatru im. Al. Węgielki, który powstał przy KW ZMS i ZMW, posiada poza tym przygotowany szeroki program działania. Spotykamy tam takie in- icjatywy, jak: nie ma „Czwartku ZMS” bez udziału aktora. Są pomysły spotkań z aktorami po spektaklu sztuki granej, dla członków klubu itp. (lk)







# Więcej kwiatów i zieleńców

## Bogaty plon konkursu „Kwiatek przed domem”

**K**OMISJA oceny konkursu „Kwiatek przed domem” przeprowadziła wizję lokalną wszystkich zgłoszeń, zarówno indywidualnych, jak i zespołowych. W chwili obecnej oczekujemy na załatwienie przez Prezydium MRN przyznania nagród dla najlepszych.

Nasz konkurs był potrzebny i na czasie — stwierdzili to jedynomyślnie członkowie sądu konkursowego: przedstawicielka Wydziału Kultury Prezydium MRN —

Teresa Lisowska, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej — Lucjan Kruż i kierownik referatu inspekcji Prezydium MRN — Sien. An. Domaćewski. Głównym osiągnięciem konkursu jest zainteresowanie mieszkańców podniesieniem estetyki otoczenia domów i bloków mieszkalnych.

Zgłoszeń do konkursu — zarówno zespołowych jak i indywidualnych, było bardzo wiele. Nic więc dziwnego, iż sama tylko „wizja lokalna” wszystkich zgłoszonych zieleńców i kwiatników zajęła komisji konkursowej dwa dni pracy. Przyjemnie było jednak odwieść piękne kwiatniki, spotkać uczestników naszego konkursu przy pielęgnacji kwiatów. Kwiatów było bardzo wiele i były one naprawdę piękne.

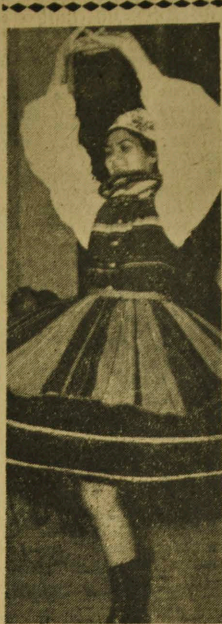
**S**ZCZĘŚCIOWIE warto wyróżnić mieszkańców domu przy ul. Monopolowej 6, którzy zgłosili się do naszego konkursu. Na kwiaty przeznaczono tu bardzo wolne miejsce. Nic dziwnego, iż dom wprost tonie w kwiatach. Bardzo ładne były ogródki kwiatowe przy ul. Dąbrowskiego, Wiatrakowej, Mohyłowkiej i w Dójlach Fabrycznych. Wy różni się estetyka ozdobek przy ul. Akademickiej, słężne były róże przy ul. Kraszewskiego.

Warto również podkreślić piękną postawę pracowników Zakładu Wzrobów Chemicznych Białostockich Zakładów Przemysłu Terenowego przy Szoście Zambrrowskiej, którzy w czynie społecznym urządzili wspaniały wieniec i zasadzili moc kwiatów.

Z przyjemnością obejrzelismy ostie BSM przy ul. Garbarkowej. Kwiaty przed każdym domem, kwiaty na każdym balkonie. Jedynym słowem — ostie pełne kwiatów.

Trzeba przeznaczyć więcej uwagi, iż nie wszyscy odpowiednio przyglądali się konkursu i zgłoszono do konkursu zieleńce i kwiaty, bo nie wystarczy tylko zasadzić kwiaty. Trzeba je pielęgnować, odczarować opieką. Nic więc dziwnego, iż zieleńce przed gmachem NBP przy ul. Warszawskiej nie wyglądały najpiękniej.

**K**OMISJA konkursowa wytypowała najlepszych. Listę z przyznanych nagród podamy w najbliższych dniach. Mając na względzie, iż konkurs „Kwiatek przed domem” przyczynił się do podniesienia estetyki miasta, ukwiecenia, powstania nowych zieleńców — komisja konkursowa wystąpiła z wnioskiem do Prezydium MRN o organizację konkursu w roku przyszłym i przeznaczenie w budżecie MRN na rok 1963 odpowiedniej kwoty na nagrody. (h)



NA ZDJĘCIU: solistka łódzkiego zespołu tanecznego.

# 12 nowych autobusów nie rozwiązało problemu komunikacji

■ MAMY 80 WOZÓW  
■ KOSZY SIĘ KARIERA „STARÓW”  
■ W GRUDNIU OTRZYMAJEMY 15 DALSZYCH WOZÓW

12 nowych „Sanów”, które otrzymało nasze Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, kursuje już po ulicach miasta. Autobusy te początkowo jeździły na liniach „1” i „2” a obecnie już na wszystkich trasach.

Nowe wozy poprawiły tragiczną wprost sytuację, jaka była we wrześniu. Dochoziły bowiem do tego, że zamiast planowanych pięciu autobusów, na trasie jeździły tylko dwa. Dwadzieścia uoskonionych technicznie „Sanów” przywróciło więc planowe kursy autobusów, ale do pełnego zaspokojenia miasta w autobusy jest jeszcze 80 autobusów, a trzeba by dwa razy tyle 80 wozów to mniej niż miliona jeżdzących na wiosnę tego roku i znacznie mniej, niż jesienną ubiegłego roku.

„Sany” wypierają z naszej komunikacji miejskiej wysłużone i niewygodne „Stary”. Z trzech „Starów”, które ma jeszcze MPK, dwa przeznaczone już na złom, a trzeci jest remontowany choć z pewnością niedługo już nim pojedziemy. W grudniu Białostok otrzyma dalszych 15 autobusów — też „Sanów”. Będzie to przydział pozaplanowy. (a)

**Kino Filmów Oświatowych wznowia pracę**

Po przerwie wakacyjnej wznowia działalność Kino Filmów Oświatowych Wojewódzkiego Domu Kultury. Filmy wyświetlane będą w każdą niedzielę o godz. 16 i poniedziałek o godz. 12.

Zestaw filmów w ramach godzinnej prelekcji obejmuje problematykę techniczną, przyrodniczą, oświaty sanitarną i turystyczno-krajoznawczą. Pierwszą ciekawą projekcją odbędzie się w niedzielę, 7 bm. (a)



## SPOTKANIA PRZY TELEFONIE

- O pracy placówek handlowych
- zapotrzeniu sklepów w sezonie jesienno-zimowym
- estetyce w lokalach handlowych
- obsłudze klientów
- godzinach otwarcia sklepów

bedziemy mogli mówić z kierownikami Wydziału Handlu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — **TADEUSZEM ŻĘDZIANEM**,

który pełni dziś dyżur przy redakcyjnym telefonie od godz. 10 do 11. Nr telefonu 45-78. (83)

## Przyszli czas na porządku

Na skrawku terenu, leżącym między Białką a ulicami Marchlewskiego i Kilińskiego, było kiedyś ładnie. Rosły tam kwiaty, stały ławki. Potem, w związku z gazem i budową mostu, przyszli ci „wielkich rozkopów”, które na szczęście już się skończyły. Ostatnio pracownicy ZZM przystąpili do uporządkowania terenu i nawożenia ziemi. W przyszłym roku powstana tu znów trawniki i kwietniki. (w-z)

## Dzieci uczą się muzyki

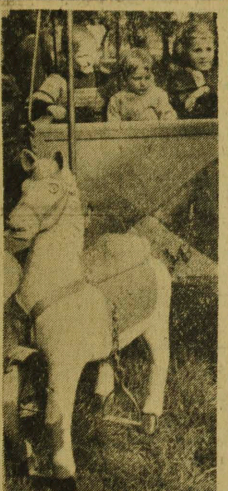
Rada zakładowa Białostockich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych rozpoczęła już sezon pracy pozaszkolnej z dziećmi pracowników zatrudnionych w tych zakładach. Pracują dwie sekcje instrumentalne oraz dwa koła majsterkowiczów. Jedną sekcję umuzykalniającą zorganizowano dla dzieci z zaawansowanych muzycznie, drugą dla początkujących. Dzieci uczą się na muzyki za dzieci. (80)

## W kilkunastu wierszach

DZIS o godz. 17 w Klubie Handlowców odbędzie się pierwsza zalecia praszkolna z dziećmi pracowników handlu i spółdzielczości. Dzieci nie zapisane na zajęcia mogą zapisać się jeszcze dziś. (a)

**IMPREZA** rozrywkowa dla dzieci pt. „Kolorowe spojrzenie na świat” odbędzie się dziś o godz. 17 w Miejskim Zakładowym Klubie Budowlanych (Sala Jagiellońska). Imprezę poprowadzi mgr inż. St. Glogier. Na zakończenie — film. (w-z)

**4 BM** odbędzie się pierwszy Inauguracyjny wykład Uniwersytetu Matzńskiego. Tematem wykładu, który wygłosi prof. dr Stefan Soszko w sali Związku Zawodowców o godz. 18, będzie „Fizjologia okresu pokwitania”.



## Złota jesień

Ostatnia niedziela września wynagrodziła nam wszystkie poprzednie chłodne i deszczowe dni. W parku w Zwierzyniecu znowu oblegane były piaskownicze, kaskadki i karuzela. Jazda karuzelą i do dziecizna wielką radość. Trzeba wykorzystać ciepłe dni złotej jesieni.

Piękna, słoneczna pogoda sprawia, że znowu mogłoby się spędzić wolny czas w lesie, parkach, na spacerach z miastem. A chociaż tego dnia nie było w mieście żadnych imprez, przyjemnie było również posiedzieć w ciepłym, jesiennym słońcu, wśród drzew o sółto-zielonych liściach. (as)

## Sztuka wiecznej ciszy

Oglądaliśmy ich na akademii z okazji V Międzynarodowego Dnia Głuchych. Było to dla nas wielkie przeżycie — tańczyli przecież ludzie, którzy nigdy nie słyszeli muzyki, albo do których dźwięki już dawno nie docierają. A jednak mimo to nie zrezygnowali z opanowania umiejętności takich, jakich nie posiada wielu z nas. Przyszło im to na pewno z wielkim trudem, po wielu godzinach prób. Ale dziś łódzki zespół taneczny jest reprezentacyjnym zespołem Polskiego Związku Głuchych. Wyjeżdżał on na występy za granicę — do Czechosłowacji, NRD, Austrii. Zespół ma piękne stroje i doskonały układ tańców. W Białymstoku zaprezentował on mazurka, polkę, krakowiaka i oberka.

Pantomima to prawdziwa sztuka dla ludzi wiecznej ciszy. Przy pomocy gestów, bez słów, potrafia wyrazić wszystko, co człowiek może odczuwać. Zespół pantomimy z Olsztyna, który mogła oglądać nasza publiczność, otrzymał za osiągnięcia artystyczne nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Aktoży tego zespołu zrealizowali wstrząsający film „W kręgu ciszy”.

W wykonaniu pantomimy z Olsztyna oglądaliśmy pełną wyrazu sztukę „List”, „Karnawał” i „Muzykant”. (a)



NA ZDJĘCIU: scena ze sztuki „List”. Fot. S. Hiryniewicz

## Czego się nie robi dla klienta

Klienci w handlu dzielą się na „typowych” i „nietypowych”. „Typowi” nie mają żadnych kłopotów z uzyskaniem odzieży będącej w wymiarach przeciętnej wzmoty i przeciętnej tuszy. Natomiast „nietypowi” mogą obejść wszystkie sklepy i nie znaleźć odpowiednich spodni, czy też marynarek. Właśnie w ub. sobotę jeden z takich „nietypowych” odwiedził chyba wszystkie placówki handlu z odzieżą w naszym mieście w poszukiwaniu... marynarki o wymiarach 52 x 185. — Nie ma — odpowiadali indagowani ekspedycenci.

Zrozpaczony klient porozumiał się telefonicznie z działem zakupu odzieży Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno-Odzieżowego. Trochę dobrej woli pracowników działu oraz pracowników wzorcowni i klient otrzymał poszukiwaną marynarkę.

Po prostu — wzorcownia zrezygnowała z jednego posiadane go egzemplarza marynarki o poszukiwanym rozmiarze. Niby drobiazg, a świadczy, że nasz handel coraz bardziej staje frontem do klienta. (h)

## Ciekawa impreza w Klubie Siedmiu

W najbliższy poniedziałek, 8 bm., w sali Klubu Siedmiu (Dom Prasy) odbędzie się organizowane przez oddział biłostocki Zakładu Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, przy współudziale naszej redakcji, spotkanie użytkowników sprzętu radiotechnicznego i telewizyjnego z przedstawicielami Warszawskich Zakładów Telewizyjnych, Zakładów Radiowych „Diora” oraz Zakładów Radiowych „Eltra”.

W czasie spotkania demonstrowane będą prototypy nowych odbiorników, których produkcję zamierzają w najbliższym czasie rozpocząć poszczególne zakłady radiowe. Użytkownicy sprzętu radiowego i telewizyjnego będą mogli podyskutować na temat sprawności i działania radiodiod, odbiorników i telewizorów, stwierdzonych usterek itp.

Porzątek spotkania o godz. 18. Wstęp wolny. (h)

## NIE PRZESZŁO BEZECHA

**BYŁO ZA MAŁO PASAŻERÓW.**

Jeden z Czytelników w liście opublikowanym w „Gazecie” proponował przywrócenie ostatniego kursu autobusów linii „3” o godz. 23.15 z Antonii Fabrycznej. W związku z tym dyrekcja MPK wyjaśnia, że wspomniany kurs zlikwidowano po przeprowadzeniu szczegółowych pomiarów ruchu pasażerskiego, które wykazały, iż autobusy linii „3” w godzinach nocnych nie były wykorzystywane nawet w 10 proc. Obecne kursy autobusów zapewniają dojazd pasażerów, wjeżdżających z kin i teatru. Gdyby frekwencja na linii „3” wzrosła — MPK ponownie rozważy propozycję Czytelnika.

## STARANIA O MODNE UBIORY

Po opublikowaniu przez nas notatki pt. „Dom Mody, czy dom ubiutu”, dyrekcja MHD Art. Przem. wyjaśnia, że sprzedaż artykułów przecenionych w Domu Mody była konieczna z tego względu, iż artykułów tych było bardzo dużo i nie można ich było w wszystkich umieszczyć w przeznaczonym specjalnie do tego sklepie nr 97.

Jednocześnie dyrekcja MHD zapewnia, że czyni starania, aby sklep „Moda Damska” posiadał asortyment modnych ubiorów. (w-z)

## Kącik roziargnionych

W niedzielę, 30 ub. bm., w tak-sówce nr 82 jedna z pasażerek pozostawiła torbę, w której znajdowała się kosmetyczka oraz pewna suma pieniędzy. Poszkodowana może zgłosić się po odbiór zguby do właściciela taksówki nr 82 na postoju taksówek koło Hotelu Miejskiego.

## Przed piątkowym koncertem

Drugi w tym sezonie koncert symfoniczny przy-niesie w programie Uwerturę Kamplaskiego „Kalmora” i Koncert Fortepianowy F. Paciorekiewicza i Symfonię fis-moll J. Haydna.

Solistą koncertu będzie Jan Drath, fortepian. Państwowa Orkiestra Symfoniczna dyryguje Stanisław Malawko.

Koncerty odbywać się będą w sali Kino-Teatru Zw. Zaw. w piątek o godz. 18.30 i 19, a w sobotę o godz. 14. Bilety do nabycia w kasie Kino-Teatru na godzinę przed koncertem. Przed-sprzedaż prowadzi kancelaria POS, ul. Kilińskiego 6 oraz kasy „Orbisu”. (s)

## Czy wiecie że...

Miasto nasze jest wciąż wielkim placem budowy i każdego roku przybywają nam nowe bloki mieszkalne. Czy wiecie, że mamy w Białymstoku II tyś. budynków mieszkalnych? Mimo że w całym śródmieściu i nowych dzielnicach znajdują się budynki murywane, mamy ich w mieście tylko 5 tyś. wieższkość domów, bo 6 tyś. to domy drewniane, zamieszkiwane przez 70 tyś. osób. (as)

## Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, z-ca redaktora naczelnego 35-18, sekretarz redakcji 31-40, dz. reporterski 45-76, dzial. rolny 35-33, dz. sportowy 45-97, red. nocna 25-28, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionym rekopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Huch” i Pocztę.

Adres Bura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1



Zdjęcia W. Młyńczyk